

# GAZETA PORANNA

WYDAWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6690.

Lwów, piątek, 27 kwietnia 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 500 Mm. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

## Stinnes zabił markę niemiecką.

Zamiast pisemnych zawiadomień donoszę tą drogą, iż powróciłam z zagranicy z najnowszymi modelami kapeluszy damskich. Salon Mód Fanny Brodek-Sperglowa, Lwów, Jagiellońska 19 i pl. Smolki 1a.

### Jak się wykona reforma rolna.

Warszawa. Tel. wł. (m) Jak sly-  
chać, rząd opracował szereg wnio-  
sków odnośnie do wykonania refor-  
my rolnej. Będą one rozpatrywane  
na jutrzejszem posiedzeniu Rady  
ministrów. Do wniosków tych nale-  
ży między innymi projekt ustawy  
o finansowaniu parcelacji i osadni-  
ctwa.

## Piastowcy zatwierdzają pakt Witos'a z prawicą.

Warszawa. Tel. wł. (m) W cią-  
gu dnia dzisiejszego 3 kluby poseł-  
skie odbyły narady w związku z  
utworzeniem większości parlamen-  
tarnej. Klub chrześcijańsko-narodo-  
wy rozpatrywał przez cały dzień u-  
kład z Piastowcami. Także Z. L. N.  
zajmował się osiadcznym ustale-

niem postulatów związanych ze  
sprawą utworzenia nowej większo-  
ści, zaś Piastowcy trzeci dzień z  
rzędu radzili nad sytuacją politycz-  
ną.

Rozstrzygające uchwały spodzie-  
wane są późnym wieczorem. Pamię-  
ta przekonanie, że P. S. L. większo-

ścią zatwierdzi stanowisko prezesa  
Witos'a w sprawie utworzenia więk-  
szości parlamentarnej wspólnie z  
prawicą.

### Małżeństwo włoskiej księżniczki krwi.

(Do artykułu na str. 6).

## Carski sługa Sazonow

### rad z bolszewika Cziczierina.

Warszawa. Tel. wł. (m) W tutej-  
szych kołach politycznych zwróco-  
no uwagę na znamienity fakt: mia-  
nowicie b. carski dyplomata Sazo-

now, min. spraw zagr. przed wybu-  
chem rewolucji, wysłał do Cziczeri-  
na list gratulacyjny, wyrażający u-  
znanie dla dyplomacji sowieckiej.

## Trocki dyktatorem wojskowym i gospodarczym.

Moskwa. (AW.) Jako konkretny  
rezultat 12-go Zjazdu Partii komu-  
nistycznej spodziewane jest zlanie  
się Wniesztorga z Gosztorgiem w  
Wyższą Radę Gospodarstwa Naro-  
dowego. Na czele połączonego ko-  
misariatu stanąć ma Trocki, który  
równocześnie dąży do zatrzymania  
w swem ręku komisariatu wojenne-

go. Przy osobie kierownika nowego  
komisariatu ustanowioneby kole-  
gium z 4 osób, w którego skład we-  
szliby między innymi Bogdanow i  
Krassin. Do zadań tego ostatniego  
należałaby misja specjalnej pieczy  
nad stosunkami ekonomicznymi za-  
granicą.

## Kamieniew apeluje do kieszeni muzyków.

RZĄD SOW. KOSZTUJE KRAJ MAŁO — BO NIE PŁACI DŁUGÓW...

Moskwa. (AW.) W 6-tym dniu  
zjazdu Partii komunistycznej omia-  
wiano kwestję polityki właściań-  
skiej. Zasadniczy referat wygłosił  
Kamieniew, który stwierdził, że par-  
tja komunistyczna będzie nadal kon-  
tynuować politykę Lenina. Przed-  
stawił projekt zmiany podatku w  
naturze (t. zw. Prodnatogu) na po-  
datek pieniężny. Zaakcentował ko-  
municzność podwyżki podatku od zie-

mi, który zdaniem jego winien dać  
800 milionów rubli w zlocie, co łącz-  
nie z poprzednim oznaczałoby 1 mi-  
liard przy budżecie 2 miliardowym.  
Kamieniew zaakcentował, że rząd  
komunistyczny kosztuje chłopów o  
wiele mniej niż dawny carski, że  
mają mu do zawdzięczenia przede-  
wszystkiem uwolnienie od ciężeń  
długów zagranicznych.



Hr. Calvi di Bergolo i jego żona, ks. Jolanda, córka królewsk. pary włoskiej.

## Emaljowanie rowerów na gorąco

wykonuje fabrycznie pierwszy zakład lakierniczy robót  
emaljowych na gorąco Stanisława Kochanicwicza w Stani-  
sławowie, ul. Kazimierzowska, obok parku B. Romaszkana.

# Stinnes zabił markę niemiecką

## Nowy katastrofalny spadek marki.

Warszawa. Tel. wł. (m) Z Berlina telegrafują, iż po chwilowym podniesieniu się kursu marki niemieckiej przez rzucenie na giełdę wielkich rezerw Reichsbanku marka niemiecka doznała jeszcze bardziej katastrofalnego spadku, aniżeli 18. b. m.

Wskutek rzuconia na rynek wielkich ilości dolarów, kurs dolara nie

podnosił się chwilowo i wynosił 30 tysięcy mk. W tym samym jednak czasie na rynku paryżu złota marka niemiecka według szwajcarskiego franka obniżyła się do cyfry 5 i 1/2 tysiąca, to znaczy o kilka punktów niżej, niż w dniach największej katastrofy po okupacji Zagłębia Ruhry.

Dyrektor Reichsbanku wystąpił z sensacją budzącą oświadczeniem w przemówieniu wygłoszonym na zgromadzeniu finansowem. Oświadczył on, że przyczyną spadku marki niemieckiej jest masowy zakup dewiz jaki czyni wielki przemysł koncernu Stinnesa, wskutek czego część pracy niemieckiej mocno atakuje Stinnesa.

# Niema pieniędzy

## na poprawę płac urzędniczych.

### BRAK PRAGMATYKI DLA KOLEJARZY.

Warszawa. (PAT.) Podkomisja budżetowa rozpatrywała projekt ustawy o uposażeniu urzędników i wojskowych. Przedstawiciel ministerstwa skarbu oświadczył, że w obecnych warunkach zasadnicza poprawa bytu urzędników jest trudną do przeprowadzenia, gdyż ministerstwo nie może na ten cel przeznaczyć odpowiednich sum, mając na względzie przede wszystkim naprawę skarbu.

P. Paszkowski żądał zaszeregowania w ustawie kolejarzy według

kategorię płac urzędniczych. P. Smulikowski postawił wniosek, aby ustawa obejmowała także pracowników kolejowych płatnych dziennie. Co do wniosku p. Smulikowskiego oświadczył przedstawiciel ministerstwa kolei, że obecnie jest to niemożliwe ze względu na brak pragmatyki dla pracowników kolejowych, a następnie ze względu na to, że liczba płatnych dziennie (72.000) jest tak wielka, jak liczba pracowników etatowych (70.000). Dalszy ciąg dyskusji jutro.

### ZAGADKA GRUBEJ BERTY.

Bordeaux. (AW.) „Action Francaises“ zamieszcza artykuł pod tyt. „Zagadka Grubej Berty“, w którym dowodzi, że t. zw. Gruba Berta, tj. dalekonośne działo, z którego ostrzelano Paryż w grudniu rzeczy wcale nie istniało.

Daudet, autor artykułu twierdzi, iż w danym wypadku chodziło o działo elektryczne, bezgłośnie, którego pociski padały na Paryż. Działo to ukryte było w okolicach Paryża. W związku z tym artykułem „Echo National“ zamieszcza wiadomość, w myśl której francuskie ministerstwo wojny jest w posiadaniu dokumentu, stwierdzającego prawdziwość tego twierdzenia.

biskupa w Szombatteli. Pogłoska ta przedostała się wkrótce także do Pragi, gdzie wywołała nadzwyczajne zdenerwowanie.

Wiadomym jest, że Czesi zśród narodów, wyzwolonych z podjarzania austriackiego, najbardziej się obawiają powrotu Habsburgów do władzy. Podczas gdy inne narody uważają to za wykluczone i niemożliwe, wierzą Czesi w możliwość śmiałej akcji zwolenników dynastii Habsburgów. Dlatego też sama wiadomość o przyjeździe Ottona Habsburga do Budapesztu wywołała nadzwyczajne zdenerwowanie w politycznych sferach Pragi, które też obmyśliły natychmiast plan represaliów, a jako pierwszą zaproponowały zamknięcie granicy czesko-słowackiej dla obywateli węgierskich. Rząd węgierski przedstawia wiadomość o przyjeździe Ottona Habsburga do Budapesztu jako bezmyślną plotkę, a Czesi denerwują się mimo to dalej. Humorystyczne pisma czeskie radzą rządowi, aby dla bezpieczeństwa zarządził ponadto przynajmniej częściową mobilizację.

Dr. Jelen.

### OTTO NIE PRZYLECIAŁ, BO JEST JESZCZE ZA MAŁY...

Budapeszt. (PAT.) Węgierska Agencja Telegr. upoważniona jest do zaprzeczenia pogłoski, podanej przez niektóre dzienniki, jakoby ks. Otto habsburski przyleciał na samolocie do Węgier.

# Skruszone Niemcy błagają Anglię o pośrednictwo

## Pytają, czy Anglia zechce ich propozycje przedłożyć Francji.

Londyn. Tel. wł. (m) Z Londynu sygnalizują, iż ambasador niemiecki w Londynie zwrócił się do lorda Curzona z nową propozycją zmierzającą do ewentualnego pośrednictwa Anglii między rządem francuskim a niemieckim.

Ambasador niemiecki miał zaproponować lordowi Curzonowi półoficjalnie przedstawienie propozycji niemieckich pod adresem rządu angielskiego. W następstwie tego przedstawienia rząd angielski miałby zwrócić się również półoficjalnie do rządu francuskiego z zapytaniem, czy odnośne propozycje niemieckie mogłyby stanowić podłoże do dyskusji.

Londyn. (PAT.) „Daily News“ donoszą, że rokowania angielsko-niemieckie toczą się dalej w żywym tempie. Rząd angielski zawiadomił Berlin, że byłoby wskazane, by su-

ma reparacyjna 30 miliardów mk. objęta propozycją Bergmana została podwyższona.

Londyn. (PAT.) „Daily News“ z Berlina: W dniu 27. bm. ma rząd

Rzeszy wystosować do wszystkich państw, które podpisały traktat wersalski notę, przedstawiającą w głównych zarysach nowe propozycje niemieckie w sprawie odszkodowań.

# Strach Czechów przed Habsburgami.

Przed kilku dniami przyszło na granicy węgiersko-czeskiej do starcia między strażą graniczną węgierską a serbską. Po krótkiej walce padł trupem sierżant czeski. Oba rządy przedstawiły w komunikatach szczegółowo przebieg zajścia — rząd czeski twierdził, że winę ponoszą Węgrzy, węgierski zaś, że Czesi.

W poniedziałek wydał rząd czeski nagłe zarządzenie, na podstawie którego wszyscy obywatele węgierscy, którzy przyjeżdżają na granicę czeską odesłani zostają z powrotem do Węgier, gdyż do państwa czosłowackiego nie wpuszcza się ich bezwarunkowo. Zarządzenie to uzasadnia rząd czesko-słowacki w oficjalnym komunikacie twierdzeniem, że zażądał od rządu węgierskiego, aby wypadek graniczny rozpatrzony został przez mieszaną komisję czesko-węgierską, na co rząd węgierski żadnej nie dał odpowiedzi.

Faktem jest, że od tygodnia granica czesko-słowacka zamknięta jest ściśle dla obywateli węgierskich.

W pewnych kołach politycznych w Budapeszcie obiega jednakże pogłoska, że przybyłą zamknięcia granicy czesko-słowackiej dla Węgrów jest fakt zupełnie inny. Oto w Budapeszcie obiegała kilka dni pogłoska, że w niedzielę przyjechał

do Budapesztu aeroplanem syn zmarłego cesarza Karola, Otto Habsburg w towarzystwie hr. Apponyego, który opublikował ma w formie uroczystej pretensje Ottona do korony św. Szczepana. Ottonem opiekować się miało wyższe duchowieństwo, które jako tymczasową siedzibę wyznaczyło mu pałac

## Za wszelką cenę ratują Jego leninowską Mość.

### MILJONOWE HONORARJA DLA LEKARZY.

Berlin. (AW.) „Poslednie Izwiestia“ publikują rozmowę z jednym z lekarzy wezwanych do loża Lenina, który opowiada charakterystycznie szczegóły dotyczące pleczolowości z jaką komuniści otaczają swego wodza. Rząd sowiecki, pragnąc za wszelką cenę uratować życie Lenina wzywa najwybitniejszych specjalistów lekarzy narodowości rosyjskiej, niemieckiej, szwedzkiej i norweskiej. Honorarium za 1 wizytę u loża Lenina wynosi 1.000 funtów szterlingów, czyli 226 milionów marek polskich. Lekarze poddani są ostremu regulaminowi wewnętrznemu, nikt z nich niema prawa wstępu do Lenina bez przepustki podpisanej przez naczelne władze czerewycyjskiej. Przepustka kontrolowana jest przez tajnego agenta u wejścia, a po wyjściu lekarz musi ją zwrócić. Paraliż Lenina postępuje bardzo powoli i trwać może miesiącami, nie jest jednak wykluczone że nagła komplikacja wewnętrzna położy kres jego życiu.

### AMERYKA PRZEDSTAWIA WSKSEL DO ZAPŁATY.

Paryż. (AW.) Zebrała się tu komisja dla uregulowania kosztów amerykańskiej okupacji. Natrafia ona na duże trudności, gdyż delegacja amerykańska obstaje przy odpowiednim udziale Ameryki w spłatach niemieckich w przeciągu 12 lat, grożąc w przeciwnym razie zerwaniem konferencji.

### ZAMACH BOLSZEWICKI W ESSEN.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Essen: Ubiegłej nocy usiłowały większe bandy wywołać przewrót na przedmieściu Kapernberg. Przyszło do starcia z policją. 1 osoba zabita, 1 ciężko ranna. Przywódców zaburzeń udało się schwytać.

## Powołanie na ćwiczenia oficerów rezerwy r. 1896.

Pojawiło się na murach miasta obwieszczenie o powołaniu oficerów rezerwy ur. w roku 1896 na 8-miesięczne ćwiczenia wojskowe od 14. maja br. do 7. lipca 1923 r. Powołaniu podlegają również oficerowie rezerwy ur. w roku 1897, którym termin odbywania ćwiczeń został odroczony z I. na II. turnus ćwiczeń, oraz oficerowie rezerwy ur. w 1895 r., którym termin ten zostanie przesunięty z III. na II. turnus.

O ile oficer podlegający powołaniu nie otrzyma do 28. br. z PKU. karty powołania, winien o tem zawiadomić pisemnie przez pocztę najbliższą jego miejsca zamieszkania PKU., która wystawia niezwłocznie kartę powołania i przesyła inte-

resowanemu oficerowi rezerwy.

Każdemu oficerowi rezerwy podlegającemu powołaniu lub jego władzy przełożonej przysługuje prawo w wypadku wyjątkowej wagi, wnieść pisemnego podania o odroczenie terminu stawienia do następnego turnusu.

Zwolnieni z urzędu od ćwiczeń wojskowych (r. 1896) będą: a) oficerowie zawodowi, zwolnieni do rezerwy, b) inwalidzi wojskowi, c) posłowie, profesorowie fakultetów wyższych zakładów naukowych, d) etatowi funkcjonariusze policji państwowej, e) pełniący służbę w straży granicznej i celnej, f) pracownicy kolejowi, pełniący służbę ruchu pociągów, g) medycy odbywający studia, h) ochotnicy z 1920 r.

# Czem rząd może uratować prasę polską?

Spełnieniem 9 postulatów posłów-redaktorów.

Oddawna niepokojące opinie widmo ostatecznej ruiny prasy polskiej, stojącej skutecznie na straży narodowych i państwowych interesów, jakoteż będącej najwłaściwszym rzecznikiem potrzeb kulturalnych, znalazło silny oddźwięk w Sejmie:

Posiowie redaktorzy: Chaciński, Kucharski, Stroński, Dabski, Chomiński i Perl wnieśli do Sejmu wniosek z wezwaniem do rządu, aby bezzwłocznie przyszedł prasie polskiej z wydatną pomocą. Wnioskodawcy proponują następującą formę pomocy:

- 1) Zniesienie wszelkich ceł, obciążających papier zagraniczny tak rotacyjny, jak i płaski;
  - 2) zniesienie, a przynajmniej znaczne obniżenie ceł obciążających farby, czcionki i części składowe maszyn, przeznaczonych dla drukarni gazetowych;
  - 3) niżenie do 1/20 porta pocztowego oraz kolejowego dla dzienników;
  - 4) niżenie do 1/10 części opłat za rozmowy telefoniczne i depeze;
  - 5) zniesienie wszelkich podatków i danin odnoszących się do przemysłu gazetowego;
  - 6) wywarcie przez rząd nacisku na fabryki papieru w kierunku obniżenia cen papieru;
  - 7) zakaz eksportu celulozy, masy drzewnej i papieru;
  - 8) niżenie do 1/10 frachtu od papieru wagonami;
  - 9) uzyskanie znacznego kontyngentu papieru zagranicznego.
- Wnioskodawcy wyrażają zapewnienie, że o ile powyższe środki zostaną zastosowane, uniknie się zagłady prasy polskiej.
- Nie należy wątpić, że wszystkie

bez wyjątku postulaty zawarte w powyższym wniosku, uzyskają pełne uwzględnienie. Tak stosunkowo małym kosztem może Rząd uratować prasę polską, podczas gdy obstawianie przy dotychczasowym sy-

stemie opłat, rujnujących przemysł graficzny i wydawnictwa periodyczne, musi niechybnie w najbliższym czasie doprowadzić do zagłady naszej prasy.

## Ograniczenie obrotu dewizami dało dobre wyniki.

Warszawa. (PAT.) Pisma donoszą, że na konferencji w min. Skarbu uznano, że dotychczasowy system ograniczenia w dziedzinie obrotu dewizami dał wyniki dodatnie i powinien być utrzymany.

Na skutek ankiety kierowników instytucji finansowych rozpatrywana jest kwestja udzielenia prawa de-

wizowego nielicznym nowym bankom, założonym po wybuchu wojny, o ile banki te wykazały ożywione i ugruntowane stosunki za granicą. Banki, które wykazały się takimi ożywionymi stosunkami uzyskają prawa komisjonerów dewizowych.

## Uchylenie kary śmierci na urzędników.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Komisja administr. Sejmu uchyliła ustawę o karze śmierci na urzędników cy-

wilnych za przestępstwa, popełnione w chęci zysku.

## Siostra cara Mikołaja ofiarą oszustów.

AMERYKANIN STERNBACH I „POWIEŚCIOPISARZ” CALVERT OGRABILI KSIĘŻNICZKĘ Z MAJATKU.

Księżniczka rosyjska Xenia Aleksandrowna, siostra ostatniego cara Mikołaja II., przebywająca obecnie w Anglii, padła ofiarą niezwykłego oszustwa. W roku 1921 księżniczka opuściła Rosję i udała się do Anglii, gdzie zapoznała się z Amerykaninem, nazwiskiem Sternbach. — Jak ujawniło późniejsze śledztwo, był to osobnik wielce podejrzany

o metnej przeszłości. Zdołał on wywrzeć fascynujący wpływ na księżniczkę, która mu zupełnie zaufała. Pomysłowy hochstapler wyłudził od niej pod pozorem zastawu niezmiernie cenne kosztowności. Ustalono, iż precjoza te rzeczywiście zastawiał, pobierając za nie tysiące funtów szterlingów. Pieniądzy tych nie ujrzała jednak nawianna księżniczka.

Wyrafinowany oszust przedstawił z kolei księżniczce „powieściopisarza” niejakiego Calverta, którego rola w oszukańczych manipulacjach nie została jeszcze do tej pory ściśle określona. — Calvert stał wówczas naczelnym pewnego syndykatu, którego kapitał zakładowy wynosił więcej jak 100 funtów. Owego to „dyrektora Instytucji finansowej” i „powieściopisarza” w jednej osobie przedstawił Sternbach jako potęgę finansową Londynu, nakłaniając księżniczkę do finansowania

przedsięwzięć owego wielce podejrzanego syndykatu. W ten sposób rafinowany oszust zdołał znów wyłudzić wspaniałe perły, wartości kilku tysięcy funtów szterlingów, których oczywiście księżniczka więcej nie ujrzała. Nie zdawała sobie jeszcze sprawy z tego, iż padła ofiarą wyrafinowanych oszustów, gdy spadła na nią, jak grom z jasnego nieba, wiadomość o aresztowaniu Sternbacha

na skutek jakichś innych malwersacji i oszustw. Po odbyciu kary Sternbach ułotnił się z Anglii, podobno do Ameryki.

Zawiedziona księżniczka zaskarżyła Calverta o sprzeniewierzenie. Sad skazał go w drodze postępowania cywilnego na zapłacenie odszkodowania w wysokości 10 tysięcy funtów. Za zbiegłym Sternbachem wszczęto energiczne poszukiwania.

## Lwowskiej nędzy mieszkaniowej rząd może zaradzić.

Wobec nekającego Lwów braku mieszkań pos. Stefan Dołanowicz wniósł w Sejmie interpelację domagającą się użycia gmachu Brygidek na pomieszczenie biur rządowych.

Interpelacja wywodzi m. i.: „Zakład karny dla mężczyzn „Brygidki”, położony w najludniejszej części miasta Lwowa, postanowił jeszcze rząd austriacki znieść, a więźniów umieścić w nowo wybudowanym zakładzie obok Drohobycza. Gdy więźniów już tam umieszczono, powstaje obecnie kwestja na jaki cel ma być użyty budynek „Brygidek”.

Dochodzą nas wieści, że Rząd zamierza gmach ten wydzierżawić na 90 lat. Nie chcemy temu wierzyć, gdyż, pominiawszy okoliczność, że dzierżawa taka wymagalaby uchwały Sejmu, względy społeczne sprzeciwiają się temu. We Lwowie, gdzie panuje nędza mieszkaniowa w stopniu większym, niż w innych miastach, bo jeszcze przed wojną ilość mieszkańców na jeden pokój była 4 razy większa, niż w Poznaniu. Rząd zajmując na urzędzie, pomimo zniesienia centralnych władz dzielnicowych, wiele mieszkań w domach prywatnych.

Byłoby to wielką ulgą dla mieszkańców Lwowa, nie małychych mieszkań, gdyby Rząd przeniósł wszystkie urzędy znajdujące się w domach prywatnych do

## RZEKOMO TICHON PRYZNAŁ SIĘ DO WINY...

Moskwa. (AW.) „Raboczaja Gazeta” zamieszcza materiały śledcze, zawierające rzekome zeznania Tichona. Przyznaje się on w nich do przesłania błogosławieństwa Skoropadzkiemu, stwierdza swe nieprzyjazne usposobienie dla władz sowieckich i oddziaływanie na wiernych w duchu kontrewolucyjnym, przyznaje się również do zarządzania nabożeństw żałobnych za dusze zamordowanej rodziny carskiej. Opór swój w sprawie kosztowności cerkiewnych tłumaczy nieodpowiednią akcją sowieców.

## CO ZAPŁACILI DOTĄD NIEMCY?

Londyn. (AW.) „Morning Post” donosi, że Niemcy zapłacili dotychczas tytułem reparacji ogółem 5 miliardów w zlocie.

## Chmura moskitów napadła na obrot.

Warszawa. Tel. wł. (m) Donoszą tu z Londynu, że angielski parowiec Garth-Castle płynący ze wschodniej Afryki do Anglii został napadnięty przez olbrzymią ilość moskitów. Kilka osób zmarło skutkiem tego na malarję. Inne osoby pokasane musiały się poddać leczeniu i mają zupełnie twarze zniekształcone przez spuchliznę.

## Deszcz popiołu w Neapolu.

Warszawa. Tel. wł. (m) Z Neapolu donoszą, że wielkie zaniepokojenie wywołał tam nagły deszcz popiołu. Deszcz ten spowodowany został przez silne wiatry, które zgarnęły ze szczytu Wezuwiusza masy popiołu pozostałego tam z ostatniego wybuchu wulkanu w 1906 roku.

Kierownik obserwatorium na Wezuwiuszu prof. Malagra zapewnia, że obecnie nie ma obawy wybuchu.

Równocześnie z deszczem popiołu szalała w porcie neapolitańskim burza, która spowodowała zatopienie jednego okrętu handlowego i jednego okrętu holownika, kilku żaglowców, a 36 okrętów zostało poważnie uszkodzonych.

### Dom Kilimów Gliniańskich

we Lwowie, pl. św. Ducha  
ul. Rutowskiego (obok kościoła Jezuitów)  
poleca: hurtownią i detaliczną sprzedaż  
wyrobów kilimkarskich fabryki  
M. CHAMUŁA w Glinianach,  
znanej z ostatnich „Targów wschodnich”.

KILIMY na podłogę, przed łóżka i nad łóżka, narzutki na otomany i bujaki, chodniki, poduszki, potarawki, portjery kilimowe i szkockie w największym wyborze. — Przyjmuje się zamówienia na wykonanie kilimów według żądanych rozmiarów i deseni. 91:8-08

## LEON APPEL i Ska we Lwowie, ul. Legjonów I. 1

Tel. 458.

Adres telegr. Optyka Lwów.

polecają:

### OKULARY, CWIKIERY,

od najtańszych do najdroższych we wszelkich rodzajach o szklach Zeissa, Buscha, Goerza,

### LORNETKI POŁOWE i TEATRALNE

o pierwszorzędnym markach. — Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotnie. 9026-2

### NADEŚLANE.

## Podziękowanie.

W. Paimu dr. Witoszyńskiemu, lekarzowi w Tarnopolu, za pełne poświęcenie się w leczeniu mego ciężko chorego dziecka składam najserdeczniejsze podziękowanie. Tylko dzięki wiedzy lekarskiej WP. dra Witoszyńskiego dziecko moje wyzdrowiało tak, że tą drogą poczuwam się do obowiązku wyrazić Mu z głębi serca ojcowskiego płynące „Bóg zapłać!”

Tarnopol d. 24. kwietnia 1923.

MAKS GOTT.

# Powstanie antysowieckie na Podolu rosyjsk.

Wymordowano wszystkich urzędników bolszewickich. — Na całym pograniczu ruch ustał. — Polska granica dobrze strzeżona.

(Telefonem od specjalnego sprawozdawcy „Gaz. Porannej”.)

**Podwołoczyska, (d.)** W dalszym ciągu na pogranicze nad Zbruczem dochodzą wiadomości, że powstańcza „ruchawka” ludności przeciw władzom sowieckim objęła przestrzeń pomiędzy Kamieńcem Podolskim a Płoskirowem i Starokonstantynem.

Jak twierdzą uchodźcy, powstańcy na tej linii wymordowali prawie wszystkich funkcjonariuszy sowieckich. Kilka małych oddziałów kra-

snoarmiejców i garstka urzędników sowieckich, pełniących służbę wzdłuż Zbrucza, nie mają żadnego połączenia z swoimi przełożonymi i z pewną rezygnacją oczekują, co się z nimi stanie.

Na całym pograniczu ruch ustał, a o jakimś handlu niema mowy. Po wsłach, położonych po stronie sowieckiej, panuje przygnębienie, ludności brak soli i ropy.

Komunikacja między Polską a sowiecką Rosją przez suchą granicę zamknięta zupełnie. Do Podwołoczysk tyłko dwa razy w tygodniu przychodzą pociągi rosyjskie, a to w niedziele i środy; polskie zaś pociągi do Wołoczysk odchodzą w poniedziałki i czwartki. Wszystkie te pociągi są próżne.

Granicy polskiej strzeże wojsko, policja państwowa i straż graniczna.

Pucciniego i nie otrzepawszy jej nawet z kurzu zapomnienia, w jakim na naszej scenie legła, zapowiedziała ją publiczności. Skończyło się na usterkach tak fatalnych, zwłaszcza w orkiestrze, iż o jakimkolwiek wrażeniu dodatkiem i mowy być nie może.

Na takim nie mogła szlachetna sztuka p. Argasińskiej zarysować się należycie i ujawnić tego, co leżało w intencji artystki. Opera nasza bardzo niegościnnie postąpiła, wybierając na „gościnną” występ tak słabo, a właściwie zupełnie nieprzygotowaną operę.

Nazwisko Michałowskiego ściągnięto tłumy publiczności do sali Kasyna miejskiego. Oklaskiwano też gorąco nestora pianistów polskich, który tym razem obok Chopina grał Schumanną, Lisztą oraz własne kompozycje. Jako chopinista pozostanie Michałowski unikatem, ze względu na specjalny sposób interpretacji, odbiegającej zasadniczo od panującej dziś „manier”. Jego Chopin jest zadziwiająco skromny, prosty, spokojny — dzięki temu jednak tak bardzo ujmujący. W muzyce Michałowskiego tkwi niewysłowiony czar i urok, który spowija słuchaczy i każe im przymknąć oczy na wiele „drobiazgów”, a podziwiać prostolinijność i szczerą całość. Prostotą i jakąś dziwną romantyczną zadumą nacechowany jest też Schumann Michałowskiego; własne wreszcie utwory pianisty tchną wspomnieniem minionych epok i czasów — dlatego jednak może tak silnie działać.

W koncercie współdziałała p. Ruszczycówna, która deklamowała szereg wierszy — przy końcu zaś programu wykonała przy muzyce „Marsza żałobnego” i „Straszną noc” Ujejskiego.

I. B.

## Potworny mord trzech dozorców więziennych.

Uroczysty pogrzeb ofiar z udziałem ministrów.

NIEBEZPIECZNYMI ZBRODNIARZAMI BYLI SAMI PIEKARZE.

Wczoraj odbył się w Warszawie pogrzeb dozorców więzienia Mokotowskiego, śp. Józefa Kurowskiego, Antoniego Lapińskiego i Henryka Rucińskiego, zamordowanych w ubiegłą niedzielę przez bandytów, odsiadujących karę w więzieniu. W pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności. Z przedstawicieli rządu byli obecni min. spraw. Makowski, b. min. Sobolewski i inni. Pogrzeb odbył się na koszt państwa. Losem pozostałych wdów i dzieci ma się zająć państwo.

Poniżej podajemy parę przejmujących szczegółów tego potwornego mordu:

Znajdujący się w piekarni więziennej czterej aresztanci z zawodu piekarze, rzucili się nagle na pełniącego tam służbę dozorcę więzienia, 37-letniego Józefa Kurowskiego, którego powalili na posadzkę kamienną, udusili workiem, poczem dobili ofiarę uderzeniem siekiery.

Upewniwszy się, że Kurowski już nie żyje, zbrodniarze ścignęli mu buty, wyszli na podwórze więzienne, rzucili się na stojącego najbliżej piekarni wartownika, 33-letniego Antoniego Lapińskiego, powalili go na ziemię, odebrali karabin i uderzyli siekierą w głowę.

Następnie zbrojnie przeciągnęli swą ofiarę z podwórza do piekarni, uło-

żyli obok trupa Kurowskiego i aby się upewnić, że i ten nie żyje, zadali mu cios ostrzem siekiery w głowę tak silnie, że

wyłynął mózg.

Uperawszy się z drugim dozorcą, zbrodniarze zabrali drabinę z piekarni i skierowali się do muru od strony ul. Kazimierzowskiej. Po drodze zbrojnie natknęli się w podwórzu na trzeciego dozorcę, 25-letniego Henryka Rucińskiego. Bandyci dali do niego dwa strzały z karabinu Lapińskiego, które ugodziły Rucińskiego w piersi, kładąc go trupem na miejscu. Zabrawszy mu karabin i ścignawszy płaszcz, mordercy już bez przeszkód, wdrapali się po drabinie na parter muru wysockiego i uciekli.

Mimo usilnych zabiegów policji warszawskiej i uruchomienia całego aparatu śledczego nie zdołano ująć do tej pory zuchwałych bandytów.

## NADESLANE.

### ASFALT

ter węglowy, papę dachową, holzmasa cementowa i materiały budowlane poleca po cenach konkurencyjnych, wykonuje też wszelkie roboty asfaltowe firma „ASFALIT”, Lwów, ul. Panieńska 9. 2877

## Ze sceny i estrady.

(Gościnnie występ p. Argasińskiej-Choynowskiej w „Madame Butterfly”. — Koncert Aleksandra Michałowskiego.)

Lwów, 25. kwietnia.

Niedomagająca stale na punkcie repertuaru opera nasza, pragnąc umożliwić p. Argasińskiej występ w „Madame Butterfly”, wyciągnęła z teatralnego lamasu w ostatniej prawie chwili operę

## Bliznięta lwowskie wybrały się na morze, z gitą a...

LOLO I JÓZIO „ZWĘDZILI” MAMIE DWA MILJONY I POJECHALI DO GDAŃSKA.

(—) Dwa młode bliźniaki, liczące po 16 wiosen życia, Lolo i Józio S., uczniowie 3 wzgl. 4 klasy gimn. ze Lwowa marzyli o zdobyciu marynarskiej sławy. Celem zrealizowania swoich projektów „buchnęli” mamie okragio 2 miliony marek pol., zakupili na drogę nieco żywności, gitarę za 250.000 mp. (aby podróż wśród dźwięków muzyki upływała) i 16. bm. wyjechali z zamiarem dostania się do Gdańska i wstąpienia do marynarki.

Jednakowoż, mimo iż matka nie zawiadomiła policji, przytrzymano obu niedoszłych „marynarzy” na stacji kolejowej w Tczewie i oddano ich wczoraj pod opiekę macierzyńską.

Młodzieńcy żyli wcale szeroko, gdyż z zabranych dwóch milionów znaleziono przy nich zaledwie 300 tysięcy mp. Tak to niefortunnie zakończył się sen niedoszłych admirałów.

## Spał na piecu u brata, a potem podpalił stajnię.

ZŁODZIEJ, WAGABUNDA I PODPALACZ PRZED SADEM.

(—) W Piaskach koło Lwowa w bucht 31. stycznia br. pożar, którego pastwą padła stajnia Iwana Bytenia oraz stodoła jego sąsiada. Szkoła wynosiła około 10 milionów marek.

Pod zarzutem podpalenia aresztowano 20-letniego brata poszkodowanego, Seńka Bytenia, znanego we wsi nieroba i próżniaka, który całymi dniami wysypiał się na piecu u brata, a wieczorem wylazł z legowiska na kradzieże.

W śledztwie policyjnym przyznał się Seńko do podpalenia, a jako motyw swego czynu podał zemstę za

to, że brat nie chciał go utrzymać.

Wczoraj odbyła się w tut sądzie okręgowym rozprawa przeciw zbrodniarzowi. W sądzie zaprzeczył swoim zeznaniom, złożonym w policji, przyznał się natomiast, że jedynie bratu spalaniem groził.

Celem przesłuchania, na wniosek obrony, dalszych świadków, rozprawę odroczone na kilka dni. Trybunałowi przewodniczył sędzia s. okr. Göttinger, oskarżał prokurator Sobolewski, bronił adw. dr. Bombach.

**Z**agraniczne nowości dla PAŃ i PANÓW tylko w AMERICAN HOUSE, Lwów Kopernika 5 do nabycia jakoto: Kapelusze, Rękawiczki, Krawaty, Raglany, Płaszcz gamowe i impreg., Pyjamas, Kufry, Torby, Necessary, Pledy, Perfumerja, Kurtki skór. Ołbrzymi wybór BIELIZNY i OBUWIA po cenach PRZYSTĘPNYCH. 9158

Proszę oglądać najnowsze modele sukien z magazynu p. **MARJI OPOLSKIEJ** w Spółce wyrobu sukien damskich i dzieciennych Akademicka 22 (Obok cukierni W. P. Zaleskiego). 2953-8

**PREMIERA!** Dzisiaj w Kinie LEW. **E. JANNINGS** odtwórca roli „Apasza” w „Hrabinie Paryża” wystąpi w gł. roli jako apasz z genialną partnerką M. LANNÉ wspaniały sensacyjny dramat w 6 akt (jednoserj.). Mistrzowska gra i znakomite typy. Początek przedstawień w dni powszednie o g. 5:30, w soboty, niedziele i święta o 4 g.

**PREMIERA 26 w MARYSIEŃCE b. m. KOPERNIKU**

•Film dla wszystkich! •Widowisk ekscentryczne! **CZŁOWIEK ZE STALI**

Fenomenalny, o silnym napięciu dramat sens. w 6 akt — Alberlini Lucjano i Carola Toelle najznakomitsi artyści świata, kreują główne role.

## Bosi złodzieje chcą pisać na maszynach.

(—) Wczorajszej nocy nieznanymi dotychczas włamywaczami skradli z ekspedytu biur Dyrekcji poczt i telegrafów przy ul. Zygmuntońskiej l. 3 a. cztery maszyny do pisania, wartości około 10 milionów marek.

Po wybiciu szyby w oknie 4 metry wysokiego mezzaninu od strony Dyrekcji kolejowej, złodzieje otworzyli sobie okno i znalazłszy się na korytarzu gmachu Dyrekcji kolej-

wej dobranym kluczem otworzyli sobie drzwi, łączące korytarz z biurami Dyrekcji poczt.

Wyłamali następnie jeszcze dwoje drzwi na korytarzu i w burze i do zabranii czterech maszyn tą samą drogą uciekli. Na podłodze złodzieje pozostawili ślady bosych nóg.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi urząd śledczy.

## Magistrat bierze się energicznie do paskarzy.

(p) W walce z wygórowaną żądzą zysków wielkich i małych paskarzy, magistrat zaczyna stosować radykalną metodę, wymierzając dotkliwą karę. — Ostatnio nałożono na właściciela jednej z pierwszorzędnych kawiarni grzywnę w kwocie 1 miliona mk. za pobieranie wyższych cen ponad cennik.

Przekupki sprzedające towary na targach miejskich bez uwidocznienia cennika albo po cenach z nim niezgodnych karane bywają grzywną w wysokości 100.000 mk. Całe szeregi tych damulek, oblegają z tego powodu biura magistrackie biadając ciężko nad swoją krzywdą ale nieublagani urzędnicy odpowiadają im cytatem z „Dziadów“: „Nie miałaś litości panie... i my nie mamy litości!“

## Nowe budowle, kominiarze i urząd targowy.

Z DZIAŁALNOŚCI NASZEGO MAGISTRATU.

Ruch budowlany. (p) Magistrat uchwałił wydać następujące konsensy budowlane: 1) na budowę wille przy ul. 29 Listopada, 2) 3-piętrowego domu na rogu ul. Zimorowicza i Kalczej (gmach Cukrowni Chodorowskiej), 3) domu parterowego przy ul. Żółkiewskiej, 4) budynków gospodarskich przy ul. Cetnerowskiej.

Placa i praca kominiarska. Na posiedzeniu Magistratu obradowano nad sprawą podwyższenia taryfy kominiarskiej, w myśl zadań kominiarzy. Uchwalono wniosek na podwyższenie taryfy za niektóre czynności o 50%, za inne o 100%, przyczem jednak ze względu na to, że kominiarze wykonują

swoje obowiązki przeważnie bardzo niedbale Magistrat polecił odnośnemu departamentowi, aby przedłożył wniosek co do zniesienia rejonów i powiększenia ilości koncesji. Nadto polecono ściśle przestrzeganie zarządzonych już poprzednio przepisów kontrolnych, jak okazywanie książeczek itp.

Działalność Urzędu targowego. Na posiedzeniu Sekcji IV Rady miejskiej uchwalono podwyższyć dodatek funkcyjny dla urzędników targowych z 4.000 na 15.000 mk. miesięcznie. Naczelnikowi Urzędu targowego st. komisarzowi Zborowskiemu wyraziła Sekcja IV. uznanie za owocną i wzorową pracę i energiczne prowadzenie urzędu.

## Za oblanie kontrolerki posiedzi 2 tygodnie w kozie.

SAD UŚMIERZYŁ RADYKALNIE TEMPERAMENT PRZEKUPKI.

(p) Donosiliśmy przed kilku dniami o dzikiej awanturze, jaką urządziła „poczuwa gospośnia“ na Hali targowej przy pl. Bernardyńskim, przylapaną na sprzedaży silnie „chrzczonego“ mleka. Zrobiła ona wówczas „smigus“ kontrolorce targowej, wylewając na nią biały płyn z bańki i stek brudnych obelg z

wymownej buzi... Sprawę oddano sądowi, który skazał babę na 2 tygodnie aresztu oraz na 360.000 mk. tytułem odszkodowania za zniszczenie sukien funkcyjarskie magistrackiej. Jako dodatek trzeba doliczyć 3 dni kozy w aresztach policyjnych.

## Deszcz dziegci spada z dachu kamienicy, oblewając trzeci panów i dziewięć pań.

(—) Wczoraj około godz. 2 popoł. napłynęła do kinoteatru „V komisariat“ policji grupka, złożona z 9 lamentujących pań i 3 rozwścieczonych panów, w ubraniach mniej lub więcej wyrażające powalanych jakąś czarną, lepka i cuchnącą cieczą.

Po uspokojeniu gwałtu i wrzawy, dowiedziano się, że ludzie ci zostali obłani dziegciem, który wylał się z dachu realności przy ul. Krakowskiej 26 na ich głowy.

W ten sposób zniszczono 12-tu osobom kompletnie ubrania i kapelusze (twarze dadzą się obmyć naftą i ługiem). Pretensja poszkodowanych wyraża się w sumie przeszło 20 milionów marek pol.

Zawezwany na miejsce posterunkowy zbadał, że bezpośrednim sprawcą katastrofy był blacharz, który na polecenie zarządcy realności Hermana Finkelsteina dach smarował dziegciem. W czasie tej pracy wylał mu się kubeł tego soczystego płynu. Nazwisko blacharza nie zdołano stwierdzić, gdyż w obawie przed następstwami w międzyczasie umknął. Poszkodowani pretensji swoich będą dochodzili na drodze sądowej, co jest tem bardziej uzasadnione, że przy naprawie dachu nie przestrzeżono publiczności przez ogrodzenie chodnika. Właścicielem tej realności ma być niejaki Wurm, przebywający stale w Londynie.

## Jak powstają sztuczne oczy.

Zwany twórcą fantastycznych opowieści E. T. Hoffmana jednemu z swoich niesamowitych bohaterów, drowi Coppelinsowi każe poszukiwać z zaciekłością maniakalną pary sztucznych oczu, których jego ukochana córka Alice Olimpijda nadała zwdny pozór życia...

Technika współczesna ułatwiłaby Coppelinsowi zadanie, gdyż dziś wyrób oczu „jak żywych“ rozwiniął się niestychanie.

Płazę zagraniczo budują ciekawo szczerzy o sposobie fabrykacji szklanych oczu.

Materiałem podstawowym są rutki ze szkła opałowego. Rutki owe ogrzewa się w szklanym płemieniu, poczem wydyma się je w kulki. Barwienie te czówek odbywa się w sposób prosty, mianowicie przy pomocy różnobarw-

nych szkielek, przeważnie niebieskich lub brązowych. Następnie sprządza się właściwą część te czówek, t. zw. czarny punkt. Całość powleka się jęczmie szkłem kryształowym. Barwę rogówek naśladowa się również bardzo dokładnie przy pomocy farby. Kączęste części „szklanego oka“ wygładza się jeszcze, poczem dopiero jest ono gotowe do użytku.

Również wielkie oczy dla zwierząt fabrykuje się w analogiczny sposób jak ludzkie. Oczywiście zabiegi są nieco trudniejsze ze względu na różnobarwność oczu zwierzęcych. Fabrykacja odbywa się zazwyczaj w hutach szklanych. Rozwinęła się ona na wielką skalę w Paryżu, obecnie także w Niemczech, gdzie zajmuje się nią przeszło 50 wielkich firm.

NAJNOWSZE MODY PARYSKIE.



Na pierwszej rycinie widzimy kostium sportowy, złożony z saczka z z ciemnej, miękkiej wełny wielbłądziej i z sukni koszulkowej o prostych linjach z miękkiej „crepe marocaine“ o egzotycznym wzorze.

Druga rycina przedstawia suknie na pełny sezon letni. Tkanina etaminowa

w kwiaty „Hokowisaia“, przepasana szarfą w kolorze ultramariny.

Na trzeciej rycinie toaleta dancinowa z jedwabiu „Crépalveine Discaia“. Wzory czarne i białe na tle poręczkowiec z jednokolorowym plisowanym kół nierzem i przodem oraz luźnie uwijanemu opasaniem stanu.

## Olbryzmia większość Anglików żywi sympatię do Francji

OPINJA NAJGŁOŚNIEJSZEGO PISARZA ANGIELSKIEGO.

(p) Słynny pisarz angielski, Rudyard Kipling, autor „Księgi dżungli“ bawił niedawno we Francji i objawił swe poglądy na stosunek Anglii do Niemiec i Francji.

— Olbryzmia większość narodu angielskiego — powiedział wielki pisarz — ma dla Francji najwyższe uczucie sympatii i szacunku.

Naród angielski w swej przeważającej liczbie nie rozumiał nigdy i coraz mniej

rozumie w miarę upływającego czasu, dlaczego Niemcy, które przygotowały i rozpętały wojnę, nie miałyby teraz opłacić jej kosztów... Ludność Anglii nie podziela też bynajmniej optymizmu rządu co do dobrej woli Niemiec, odnośnie do wywiązania się ze zobowiązań, dlatego przyjmując pesymistycznie wszystkie programy rządowe, szukające gorliwie sposobów przywrócenia Niemcom siły i zdrowia, by je uczynić wypłacalnemi.

## Były kronprinz dostał bzika.

MODLI SIĘ PRZY WTÓRZE FISHARMONJI I WYGŁASZA KAZANIA — PAPA WILHELM NIE WIELE SIĘ TROSZY O ZWARJOWANEGO SYNKA

Prasa londyńska przyniosła sensacyjną wiadomość, iż osławiony Kronprinz niemiecki zapadł na ciężką melancholję, graniczącą z obłędem.

Podobno z Berlina zostali wezwani telegraficznie dwaj najznakomitsi psychiatrzy, którzy, po zbadaniu chorego, orzekli, że stan jest ciężki i nie rokuje nadziei polepszenia.

Były zwycięzca z pod Verdun stał się istną dewotką i odprawia co rano coś w rodzaju nabożeństwa ze śpiewami przy akompaniamencie fisharmonji. Żona, dzieci, personel rezydencji i służba muszą przy tem asystować.

Chory układa całe tomy pobożnych psalmów, a w czasie „nabożeństw“ wygłasza długie kazania o życiu doczesnym i przyszłym.

Okresy dewocji ustępują częstokroć miejsca napadom bezgranicznej melancholji, z której nie i nikt nie jest w stanie go wyrwać. Zdesperowany Kronprinz zamyka się samotnie w pokoju i nie dopuszcza do siebie nikogo.

Wilhelm II., „drwał z Amerongen“, nie wziął do serca wiadomości o obłędzie syna, a jego małżonka, księżna Hermína miała się odeszwać o swym pasierbie: — Przynajmniej nie będzie Wilusia męczył pożyczkami.

Bo Kronprinz, będąc ostatnio w kłopotach finansowych, żyłował bez litości swego papę, co oszczędna macocha doprowadzało do rozpaczki.

W ten sposób niedoszły król zakończył doczesną karierę, a Niemcom nie grozi już z jego strony niebezpieczeństwo zamachu monarchistycznego.

## Egzaminy maturalne w szkołach średnich.

Ustne egzamina dojrzałości w gimnazjach rozpoczyna się w następujących terminach:

a) Państwowe gimnazja męskie: Brody 4. czerwca, Brzeżany oddziały polskie 29. maja, oddz. ruskie 4. czerwca, Buczac 15. czerwca, Czortków 18. czerwca, Brohobyc 4. czerwca, Gródek Jagielloński 1. czerwca, Jarosław I. 12. czerwca, Jarosław II. 15. czerwca, Jaworów 11. czerwca, Kamionka Strumiłowa 1. czerwca, Kolumnia 4. czerwca, Kolumnia z jez. wykł. ruskim 4. czerwca, Kresno 30. maja.

Lwów I. 28. maja, Lwów II. 11. czerwca, Lwów III. 22. maja, Lwów IV. 25. maja, Lwów V. 11. czerwca, Lwów VI. 11. czerwca, Lwów VII. 22. maja, Lwów VIII. 24. maja, Lwów IX. 4. czerwca, Lwów X. 29. maja, Lwów XI (zakład

główny) 4. czerwca, Lwów XI (oddz. równorzędno) 8. czerwca, Lwów z jez. wykł. ruskim 29. maja, Lwów III z jez. wykł. ruskim 22. maja.

Leżajsk 22. maja, Łańcut 25. maja, Nisko 12. czerwca, Przemyśl I. 11. czerwca, Przemyśl II. 1. czerwca, Przemyśl z jez. wykł. ruskim 22. maja, Rawo Ruska 22. maja, Rzeszów I. 4. czerwca, Rzeszów II. 23. maja, Sambor I. 22. maja, Sambor II. 22. maja, Sanok 11. czerwca, Śniatyn 29. maja, Sokal 13. czerwca, Stanisławów I. 4. czerwca, Stanisławów II. 6. czerwca, Stanisławów III. 6. czerwca, Stanisławów z jez. wykł. ruskim 22. maja, Stryj I. 11. czerwca, Stryj II. 4. czerwca, Stryj II. oddz. ruskie 22. maja, Tarnobrzeg 15. czerwca, Tarnopol I. 22. maja, Tarnopol II. 22. maja, Tarnopol III. 11. czerwca, Tarnopol z jez. wykł. ruskim 4. czerwca, Tłumacz 11. czerwca, Trembowla 22. czerwca, Ziozów 4. czerwca, Zółkiew 15. czerwca.

b) Lwów Szkoła kadecka 1. czerwca.

c) Gimnazjum państwowe żeńskie Lwów im. Król. Jadwigi 22. maja.





# III. TARG POZNANSKI od 29IV. do 5V. 1923r.

## WALCE

oraz wszelkie maszyny młyńskie, tudzież szwajcarska gaza, gurty, pasy i siatki dostarcza natychmiast ze składu firma Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 a. II. p. 2302-30

### Przedstawicielstwa na Broboycz, Boryslaw, Stryj i okolice obejmie poważna, ustosunkowana osobistość.

Oferty pod K. P. do Administr. Gaz. Por. (Asekuracje wykluczone.)

3008

## ARTUR LORIE

KRACOW, STAROWISLNA 19.

TELEFON Nr. 1091.

poleca: Łupek asbestowo-cementowy z domieszka prawdziwego asbestu, pape dachowa, smoła pogazowa, karboheum dachówki palone (karpówka, ciągniona i tłuczona). Cement portlandzki, wapno skaliste, budowlane i handlarskie, gips: murarski, sztukatorski, alabastrowy i modelowy. Cegła szamotowa, maczka i glinok. Rury cementowe i szteingtowe do kanalizacji, oraz wszelkie inne materiały budowlane po przystępnych cenach z dostawą natychmiastową.

9208-2

Kapelusze i woale załubne poleca Topolnicka Kopernika 1. 2729-1

## Obrączki szczęścia

sprzedaje nowożoncom

H. Gutterman, Sykstuska 14

## FLASZKI FLASZKI FASONOWE

wszelkiej pojemności kilkanaście fasonów ze szkła białego, półbiałego oraz ciemnozielonego na likiery, wódki, piwa, porter oraz monopelówki dostarcza wagonowo loco stacja załadowcza po cenach fabrycznych lub mniejsze ilości ze składów fabrycznych we Lwowie.

Wyłączna sprzedaż hurt szklanych DOM HANDLOWY A. SCHNEE, Lwów. Kantor: ul. Stanisława 10.

2994

## PAPIERY WOSKOWE

Stanisław ABL

Lwów, ul. Legionów 11 Filja: ul. Sykstuska 3. 7421

## Kupujcie tylko u fabrykanta! Korzystajcie z okazji!

Posiadając własną fabrykę w Zótkach przy Białymstoku, gdzie wyrabiamy sukna letnie i zimowe w różnych gatunkach i kolorach, oraz kombinacja tańszej robocizny daje nam możliwość do dostarczenia swym klientom materiałów po cenach nominalnych. Naszym żądaniem jest zadowolić się nominalnym zarobkiem, dając do wielkich obrotów. W tym celu staramy się zadość uczynić żądanom naszych klientów. — Bez żadnej ryzyki — lub nadmieniamy, o ile towar się nie spodoba, zwracamy pieniądze w całości. Katalogi oraz próby wysyłamy bezpłatnie na żądanie. Stowarz. i hurtownik. udzielamy 15% rabatu.

Adresować: Fabryka wyrobów sukniennych Crlowski Maryński i Ska, skład w Białymstoku, ul. Kupiecka 34, skrytka pocz. 37. — Konto bankowe: Bank Ziemi 375. 9190-3

Cord Masywy

## CONTINENTAL

opony samochodowe, dętki, gumy pełne oraz wszelkie inne wyroby gumowe

Przedstawicielstwo i składy fabryczne FREYSINGER i SKA

8696-1

Lwów Tel. 391 ul. 3. Maja 15. Artykuły techniczne Artykuły sportowe

Należność pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 13.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 15.000 Mk. — Za granicą 18.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kielbusiewicza, we Lwowie.

Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.

## „KROJE WYTWORNE I PRAKTYCZNE”

PIERWSZY POLSKI ŻURNAL NA SEZON WIOSENNY I LETNI 1923 r. 700 modeli dla Pań, Dzieci i Panów. Do każdego modelu gotowe kroje.

Do nabycia w Polskim Towarzystwie Księgarni kolejowych „Ruch” S. A. we Lwowie, ul. Ziełona 6, II. p., w kioskach kolejowych Towarzystwa „Ruch”, oraz we wszystkich biurach dzienników i księgarniach.

Każda oszczędna gospod. ni powinna mieć w domu ten żurnal.

Cena Mk. 10.000

9230

## TANIEJ O 35 PROCENT.

Wielka tania wyprzedaż resztek 3-ciej serii!



Wyprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce 3 razy w roku. Chcąc dać możliwość wszystkim Czytelnikom „Gazety Porannej” skorzystać z nabycia takich resztek, które zostają ze sztuk, postanowiliśmy wysłać każdemu Czytelnikowi „Gazety Porannej” taniej o 35%, niż ze sztuki resztki 3 serii, które podzielone są u nas na 4 gatunki, nadające się na śliczne męskie letnie ubrania kostjumy damskie, lub piasezce.

Resztki te są z materiałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, czysto wełniane, podw. szerokości, we wszystkich kolorach.

Resztki 3 metrowa gat. A. zamiast 160.000 tylko 105.000.

Resztki 3 metrowa gat. B. zamiast 240.000 tylko 165.000.

Resztki 3 metrowa gat. C. zamiast 380.000 tylko 225.000.

Resztki 3 metrowa gat. D. zamiast 480.000 tylko 320.000.

Do każdej resztki na żądanie Klientów wysyłamy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszonki i do rękawów po mk. 65.500, wyższy gat. po 80.000 mk.

Również posiadamy na składzie po cenach konkurencyjnych między innymi następujące towary:

PŁOTNA białe na pościel i bieliznę, sztuka 17 metrów 140.000, 160.000 i 175.000. Na metry po 9.000 i 10.000 mk.

PRZESCIERADŁA ze specjalnego płótna prześcieradłowego wysok. gat. po 42.000 mk. za sztukę.

SZEWIOTY damskie podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 19.800 i 21.000 mk. za metr.

ZEPYRY na koszule w śliczne desenie po 9.800 mk. za metr.

CAJGI na ubranka dla dzieci, snklenki, robotnicze ubrania, bardzo trwałe w noszeniu po 8.200 mk., podwójnej szerokości 24.500 i 28.500 za metr.

SUROWKA na bieliznę itp. w najlepszym gatunku, 71 cm. szerok. po 7.500 mk., 80 cm. szer. 8.200 mk. za metr.

POŚCIELOWY OXFORD na poszwy w kraty czerwone, bardzo trwałe, po 9.200 mk. za metr.

DYMKA, specjalne płótno na kalesony męskie, 80 cm. szer., bardzo trwałe w praniu po 10.500 za metr.

RECZNIKI białe, gładkie i wafłowe, 130 cm. dług. po 11.000 mk. za sztukę.

Czerwone płótno „TYK” na wyspy, nie przepuszcza pierza, po 9.500 za metr.

NOWOŚĆ SEZONU! Eponge na damskie kostjumy, śliczne desenie, w pasy i kraty białe i szare. Wszędzie sprzedawano po 42.000 metr, u nas tylko 34.500 mk.

MARKIZETY, etaminy gładkie i deseniowe, zagran., podwójnej szerokości, po 24.500 mk. za metr.

TRYKOTINA jedwabna we wszystkich kolorach, kupon na całą suknie 87.000 mk.

Kupon na bluzkę po 34.500 mk.

LETNIE MATERJALY na suknie damskie we wszystkich kolorach, kupon na całą suknie po 60.000, 80.000 i 95.000 mk.

ALPAGA czarna na sukienki, fartuski itp. po 24.500 mk. za metr.

Wysła się pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze).

Opakowanie i przesyłka od 1 do 3 resztek mk. 10.000.

UWAGA! Przy zamówieniach na tę tanią wyprzedaż resztek obowiązkowo jest załączać w liście przy zamówieniach następujący kupon:

Wyciąć i założyć do listu	KUPON NA TANIA SPRZEDAŻ RESZTEK 3-ciej serii! w Warszawskiej Spółce Manufakturowej, Warszawa, Jasna 18-20. Czytelnik „Gazety Porannej” Imię i Nazwisko .....	Wzrost na kwiecień, maj 1923 r.	
	Poczta .....		Wies .....
	Nr. domu .....		Powiat .....
	Ziemia .....		

BACNOŚĆ! Kupon powyższy służy do nabycia tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych dwóch miesięcy.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Gazety Porannej”, otrzymawszy od nas jedną lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi klientami i będą niezawodnie żądać innych towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy jest dołączony do każdej resztki bezpłatnie.

Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem:

WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA, Warszawa, ul. Jasna nr. 18-20 telef. 243-80 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu.

UWAGA! W razie, gdyby wysłany towar się nie spodobał, zamieniamy na inny, lub zwracamy pieniądze niezwłocznie.

9132-4.

## Czytajcie „Szczytka”